

Nowelizacja ustawy wdrożeniowej ma ułatwić korzystanie z unijnych dotacji

Utworzono: poniedziałek, 21, sierpień 2017 10:03 Joanna Bohatkiewicz



Nowe przepisy upraszczają proces ubiegania się o dofinansowanie i ograniczają biurokrację. Tworzą też instytucję Rzecznika Funduszy Europejskich, który będzie dbał o interesy beneficjentów środków unijnych. Na zmianach skorzystają głównie samorządy i przedsiębiorcy, którzy w największym stopniu wykorzystują fundusze z UE.

- Ustawa o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności z aktualnej perspektywy finansowej 2014-2020 to pozytywny sygnał. Wprowadza ona kilka ważnych uproszczeń dla beneficjentów. Są to uproszczenia w zakresie kontrolnym, a także w zakresie procedury odwoławczej, możliwości dochodzenia swoich praw w trakcie realizacji ubiegania się o środki - mówi agencji informacyjnej Newseria Biznes Arkadiusz Lewicki, dyrektor Zespołu ds. Programów Publicznych i Środowisk Gospodarczych przy Związku Banków Polskich.

Pod koniec maja rząd przyjął nowelizację tzw. ustawy wdrożeniowej, która dotyczy zasad realizacji programów w zakresie polityki spójności do 2020 roku. To część Konstytucji Biznesu, czyli pakietu ustaw, które mają gruntownie zreformować prawo gospodarcze. Nowela, którą w lipcu podpisał prezydent, ma znacznie uprościć procedury związane z wykorzystaniem funduszy UE. Skorzystają na niej głównie przedsiębiorcy i samorządy, czyli głównie beneficjenci unijnych środków.

- Z naszego punktu widzenia, jako środowiska finansowego, najważniejszym uproszczeniem, które wprowadza ta ustawa, jest ułatwienie dostępu do kredytu pomostowego. To kredyt, który ułatwia beneficjentowi pozyskanie finansowania na okres, kiedy prowadzi projekt, który jeszcze nie otrzymał refundacji - mówi Arkadiusz Lewicki.

Dotychczas przepisy blokowały przedsiębiorcom możliwość finansowego zabezpieczenia się dzięki aktywom pozyskanym z projektu unijnego. To powodowało liczne przypadki odrzucania wniosków kredytowych przez banki.

- Otrzymywaliśmy liczne sygnały z rynku bankowego dotyczące takich przypadków. Dzięki nowelizacji ustawy wdrożeniowej udało się zażegnać to ryzyko - mówi

Nowelizacja ustawy wdrożeniowej ma ułatwić korzystanie z unijnych dotacji

Utworzono: poniedziałek, 21, sierpień 2017 10:03 Joanna Bohatkiewicz

Arkadiusz Lewicki.

Nowelizacja ograniczyła również liczbę dokumentów stosowanych przy realizacji projektu. Do tej pory wnioskodawcy musieli się stosować do zapisów około stu różnych dokumentów (wytyczne, zalecenia, instrukcje, szczegółowe opisy osi priorytetowych). To obciążenie zniknęło – od teraz po podpisaniu umowy beneficjent musi się stosować tylko do wytycznych Ministra Rozwoju i Finansów, bez konieczności analizowania stosu dokumentów.

Wnioskodawcy zostali też zwolnieni z obowiązku dostarczania dokumentów, które instytucja może pozyskać we własnym zakresie, np. zaświadczeń z KRS, ZUS czy skarbówki. Co istotne, nowelizacja umożliwia poprawienie wniosku o dofinansowanie, jeśli nie spełnia on formalnych kryteriów (zamiast automatycznie go odrzucać).

Istotną zmianą jest też powołanie Rzecznika Funduszy Europejskich, który będzie dbał o interesy beneficjentów środków unijnych. To stworzy dodatkową możliwość rozstrzygania spornych spraw i uzyskania wsparcia instytucjonalnego w dialogu z instytucją dystrybuującą środki publiczne.

Nowelizacja ustawy wdrożeniowej wprowadziła też podział konkursów związanych z ubieganiem się o dofinansowanie na etapy, tzw. rundy. Podmiot, który nie zdąży złożyć wniosku konkursowego w terminie, będzie mógł to nadrobić w kolejnej rundzie

– W tej chwili rusza gros projektów inwestycyjnych, finansowanych ze środków unijnych z udziałem przedsiębiorców, a banki są ważnym partnerem w tym procesie. Dzięki tej nowelizacji będzie można korzystać z finansowania zewnętrznego na dużo łatwiejszych warunkach niż zwykle, komercyjne. Zmiany wynikające z ustawy wdrożeniowej w naszej opinii powinny być dostrzegalne w najbliższych miesiącach – ocenia Arkadiusz Lewicki.

Źródło: Newseria.pl